

Sygnatura akt II K 1709/11

Ds. 1357/11 Prok. Rej. w O.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2012 r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Andrzej Lewandowski**

Protokolant: Anna Niełacna

Przy udziale Prokuratora: Bartosza Kupniewskiego

po rozpoznaniu w dniach 2 lutego 2012 r. oraz 23 lutego 2012 r. w O. na rozprawie

sprawy

T. Z.

syna B. i K. z domu N.

urodzonego (...) w (...)

oskarżonego o to, że

w okresie od 11 do 15 grudnia 2010 roku w D. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA w ten sposób, że zgłosił kradzież samochodu (...) nr rej. (...) podczas gdy faktycznie to zdarzenie nie miało miejsca i tym samym chciał uzyskać nienależne odszkodowanie z tytułu polisy (...) w kwocie 125 000 zł lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na efekt czynności wyjaśniających prowadzonych przez pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego **T. Z.** za winnego popełnienia czynu, polegającego na tym, że w okresie od 26 października 2010r. do 25 stycznia 2011r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. w ten sposób, że zawarł umowę ubezpieczenia samochodu marki (...) o nr rej. (...) i numerze nadwozia (...), który wcześniej uległ spaleni, przedstawiając do ubezpieczenia inny samochód tej samej marki a następnie w dniu 15 grudnia 2010r. zgłosił kradzież samochodu marki (...) o nr rej. (...), podczas gdy faktycznie to zdarzenie nie miało miejsca i w ten sposób chciał uzyskać nienależne odszkodowanie w wysokości 125 000 zł z tytułu polisy (...), lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania i podjęte przez ubezpieczyciela dalsze czynności wyjaśniające, tj. czynu stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę **1 (jednego) roku** pozbawienia wolności a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza mu grzywnę w ilości **100 (stu) stawek dziennych**, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący **3 (trzy) lata;**

III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca pokrzywdzonemu (...) S.A. Oddział (...) dowód rzeczowy w postaci akt szkodowych o nr PL (...);

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie **470 (czterysta siedemdziesiąt) złotych**, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 380 (trzystu osiemdziesięciu) złotych.

UZASADNIENIE

Oskarżony T. Z. prowadził działalność gospodarczą w postaci usług transportowych pod nazwą T.. W ramach tej działalności użytkował samochód ciężarowy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze nadwozia (...). Samochód był sprowadzony jako używany z Belgii w listopadzie 2007r. Cena w wysokości 207 400 zł zapłacona została za ten pojazd poprzez kredyt udzielony oskarżonemu przez (...) Oddział w S.. Na pojeździe ustanowiono zastaw rejestrowy na rzecz (...) S.A. Samochód przez cały okres użytkowania przez oskarżonego był ubezpieczony w (...) S.A. W okresie od 2 listopada 2009r. do 1 listopada 2010r. objęty był ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków na podstawie polisy AC serii (...).

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 96-97,

faktura VAT nr (...)r. w aktach szkodowych (...),

kopia dowodu rejestracyjnego w aktach szkodowych (...),

druk zgłoszenia szkody – k. 18-19)

W dniu 10 czerwca 2010r. w B. z nieznanymi przyczynami uległa spaleni kabina samochodu marki (...) o nr rej. (...). O zdarzeniu był poinformowany Komisariat Policji w D.. Oskarżony skontaktował się telefonicznie z R. D., który wcześniej kilka razy naprawiał siłownik hydrauliczny w tym samochodzie i poprosił go o pomoc w holowaniu spalonego samochodu. R. D. skontaktował się z firmą, która zajmowała się holowaniem pojazdów ciężarowych i spalony pojazd został przywieziony na plac przy warsztacie R. D., który też zapłacił za holowanie. Oprócz kosztów holowania oskarżony zalegał mu jeszcze z zapłatą za wcześniejsze naprawy około 8 tys. zł.

(dowód: zeznania świadka R. D. – k. 104,

druk zgłoszenia szkody – k. 18-19)

Szkoda pożarowa została zgłoszona do ubezpieczyciela (...) S.A. W dniu 21 czerwca 2010r. dokonano oględzin pojazdu i tego samego dnia w (...) Centrum (...) we W. przy ul. (...) sporządzono kalkulację naprawy pojazdu. Przebieg samochodu w dniu zgłoszenia szkody wynosił 590 000 km. Zgodnie z kalkulacją koszty naprawy samochodu po spaleniu wyniosły 214 183,58 zł i w związku z tym pismem z dnia 26 czerwca 2010r. ubezpieczyciel (...) S.A. poinformował oskarżonego, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku jest ekonomicznie nieuzasadnione. Z tych też powodów rozmiar szkody ustalono na podstawie różnicy pomiędzy wartością samochodu sprzed zdarzenia i po zdarzeniu. Kwota tak ustalonego odszkodowania wyniosła 92 200 zł i została w całości wypłacona kredytodawcy - (...) S.A.

(dowód: druk zgłoszenia szkody – k. 18-19,

kalkulacja naprawy – k. 20-27,

pismo (...) S.A. z dnia 26 czerwca 2010r. – k. 28,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 97,

akta szkodowe (...))

W dniu 26 października 2010r. za pośrednictwem brokera ubezpieczeniowego z K. B. L. oskarżony wystąpił z wnioskiem o wznowienie ubezpieczenia samochodu marki (...) o nr rej. (...). We wniosku o wznowienie ubezpieczenia wskazano przebieg pojazdu 670 000 km. Jednocześnie broker przyjmujący wniosek dokonał oględzin innego pojazdu marki (...) z zawieszonymi tablicami rejestracyjnymi od spalonego wcześniej pojazdu tej samej marki i typu. Sporządzający dokumentację broker ubezpieczeniowy nie utrwalił na zdjęciach części pojazdu z wytłoczonym numerem nadwozia samochodu. W dokumentacji fotograficznej przebieg pojazdu wynosił 776 967 km. W oparciu o wniosek oskarżonego i dokonane oględziny innego pojazdu została zawarta umowa ubezpieczenia serii (...) samochodu marki (...) o nr rej. (...) i nr nadwozia (...).

(dowód: polisa serii (...) w aktach szkodowych (...),

dokumentacja fotograficzna w aktach szkodowych (...),

korespondencja e-mailowa w aktach szkodowych (...))

W listopadzie 2010r. oskarżony po wcześniejszych monitach R. D. przyjechał odebrać samochód z placu przy jego warsztacie. Uregulował wtedy część zaległości wobec R. D.. Samochód został zabrany pojazdem pomocy drogowej albowiem po spaleniu nie nadawał się do jazdy.

(dowód: zeznania świadka R. D. – k. 104, 13,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 97)

W grudniu 2010r. oskarżony przyjechał do R. D. i prosił go, aby w razie zaistnienia takiej sytuacji oświadczył, że pod koniec listopada 2010r. razem z oskarżonym zawiózł samochód marki (...) na parking przy stacji S. w D.. Powiedział też, że zamierza zgłosić kradzież samochodu w celu uzyskania odszkodowania. W dniu 11 grudnia 2010r. oskarżony zgłosił kradzież samochodu marki (...) o nr rej. (...) w Komisariacie Policji w D.. Od oskarżonego przyjętą ustne zgłoszenie o dokonaniu przestępstwa i przesłuchano go w charakterze świadka. Oskarżony podał, że do zdarzenia doszło w okresie między 29 listopada 2010r. a 11 grudnia 2010r. na parkingu przy stacji paliw S. w D., gdzie wcześniej pozostawił pojazd. W dniu 15 grudnia 2010r. oskarżony zadzwonił na infolinię (...) S.A. i poinformował o kradzieży samochodu. 22 grudnia 2010r. T. Z. przedstawił dokumenty niezbędne do ustalenia i wypłaty odszkodowania w (...) Centrum (...) w G..

(dowód: akta sprawy II K 363/11,

zeznania świadka U. M. – k. 3,

zeznania świadka M. S. – k. 49,

akta szkodowe (...),

druk zgłoszenia szkody – k. 4-5)

W dniu 18 stycznia 2011r. ubezpieczyciel (...) S.A. wydał decyzję o odmowie przyznania odszkodowania w związku ze zgłoszoną przez oskarżonego kradzież samochodu marki (...) o nr rej. (...). Jako uzasadnienie wydanej decyzji wskazano niedopełnienie § 31 ust. 1 pkt. 3 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, zgodnie z którym ubezpieczający zobowiązany jest do powiadomienia (...) S.A. o powstałej szkodzie niezwłocznie, jednak nie później niż w ciągu najbliższego dnia roboczego. Według ubezpieczyciela oskarżony zgłosił szkodę dopiero po 4 dniach od kradzieży pojazdu. Od decyzji tej w dniu 24 stycznia 2011r. odwołał się oskarżony. Jego dowołanie wpłynęło do

(...) Centrum (...) w G. dnia 28 stycznia 2011r. W swoim odwołaniu wskazał, że od pracownika (...) S.A. uzyskał telefoniczną informację o możliwości zgłoszenia szkody w terminie 7 dni od zdarzenia. Dodatkowo wskazał, że odmowa wypłaty odszkodowania spowodowała u niego załamanie nerwowe, prowadzące do głębokiej depresji. W odpowiedzi na odwołanie oskarżonego ubezpieczyciel poinformował go o podtrzymaniu stanowiska, wyrażonego w decyzji z dnia 18 stycznia 2011r. Dodatkowo wskazał, że w sprawie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające i po jego zakończeniu (...) S.A. powiadomi oskarżonego o ewentualnej zmianie stanowiska. Jednocześnie pouczone oskarżonego o możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia na drodze sądowej.

(dowód: pismo (...) S.A. z dnia 18 stycznia 2011r. w aktach szkodowych (...),

odwołanie oskarżonego z dnia 24 stycznia 2011r. w aktach szkodowych (...),

pismo (...) S.A. z dnia 1 marca 2011r. w aktach szkodowych (...))

W maju 2011r. odnaleziono samochód marki (...) o nr rej. (...). Pojazd był zniszczony, znajdował się w takim stanie, jak po spaleniu w czerwcu 2010r. Ubezpieczyciel dokonał oględzin pojazdu w miejscowości Ł. koło T..

(dowód: e-mail z dnia 19 maja 2011r. w aktach szkodowych (...),

dokumentacja fotograficzna w aktach szkodowych (...),

zeznania świadka M. S. – k. 49)

Oskarżony nie był karany sędownie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 28 października 2011r. w sprawie II K 363/11 o czyn z art. 233§1 k.k. i art. 238 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. popełniony w dniu 11 grudnia 2010r. w związku ze zgłoszeniem rzekomej kradzieży samochodu marki (...) warunkowo umorzono postępowanie karne wobec oskarżonego na dwuletni okres próby. Oskarżony jest kawalerem, ma jedno dziecko. Utrzymuje się z oszczędności.

(dowód: zapytanie o karalność – k. 64,

wyrok Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 28.10.2011r. –k. 60-61,

wyjaśnienia oskarżonego – k. 57, 95)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem T. Z. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, choć jednocześnie stwierdził, iż nie kwestionuje oskarżenia. Zwrócił przy tym uwagę na to, że kiedy zgłosił kradzież, to później otrzymał powiadomienie z (...), że nie dotrzymał terminu zgłoszenia szkody i to było powodem odmowy wypłaty odszkodowania. Dostał decyzję z pouczeniem, że może się odwołać do sądu lub w inny sposób odwoływał się od tej decyzji. W związku z tym złożył odwołanie i potem żałował, że je złożył gdyż stwierdził, że i tak nie będzie to miało żadnego znaczenia. Otrzymał odpowiedź na swoje odwołanie, ale poprzestał na tym, bo bał się, że to może do czegoś doprowadzić. Później, gdy okazało się, że przyszła żona jest w ciąży stwierdził, że nie będzie zgłaszał dalszych roszczeń.

W toku wyjaśnień oskarżony przyznał, że samochód nie został skradziony i wiedział o tym od początku. Podał, że przyznał się do winy w postępowaniu o składanie fałszywych zeznań i zawiadomienia o przestępstwie. T. Z. wyjaśnił również, że od samego początku opłacał składki w (...) i samochód cały czas miał ubezpieczenie AC. Na samochód był udzielony kredyt i nie wie, w jakiej wysokości był on jeszcze do spłacenia w chwili zgłaszania kradzieży. W dalszej części wyjaśnień podał jednak, że kredyt w chwili zgłaszania kradzieży był już spłacony. Jednocześnie zaprzeczył, aby miał problemy finansowe. Podał, że nie wie, skąd wziął się pomysł zgłoszenia kradzieży.

Oskarżony wyjaśnił, że w wcześniej w 2010r. samochód uległ spaleni i otrzymał odszkodowanie w kwocie około 90 tys. zł. Zostało ono przeznaczone na spłatę kredytu. Samochód został natomiast naprawiony we własnym zakresie, ale nikt nie weryfikował dokonanych napraw. Została odnowiona kabina a jej część została wymieniona. Samochód po naprawie był przedstawiony do ubezpieczenia i nadawał się do użytkowania. Podał również, iż nie pamięta, czy były

później dokonywane oględziny samochodu i czy ubezpieczyciel kwestionował samochód przedstawiony do oględzin. Na pytanie Sądu o to, czy brokerowi ubezpieczeniowemu do ponownego ubezpieczenia został przedstawiony inny pojazd tej samej marki i typu oraz czy między listopadem a grudniem 2010r. samochód był w D. oskarżony odmówił udzielenia odpowiedzi. Wyjaśnił ponadto, że od czerwca 2010r. nikt nie użytkował samochodu. Na mocy umowy cesji samochód stał się własnością (...). Taką umowę oskarżony podpisał przy zgłoszeniu kradzieży.

Oskarżony wyjaśnił również, że po pożarze samochodu został on przewieziony do pana D., który pomógł mu zaholować pojazd. Zabrał ten samochód z placu i zgłaszał to D.. Następnie oskarżony odmówił składania dalszych wyjaśnień.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego jedynie częściowo zasługują na wiarę. Przymiot wiarygodności posiadając jedynie w tej części, w której oskarżony potwierdza swoją wiedzę o niezaisnieniu kradzieży i złożeniu fałszywego zawiadomienia o jej dokonaniu oraz w zakresie historii samochodu do chwili jego spalenia. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są chaotyczne, niespójne, wewnętrznie sprzeczne i nie znajdują potwierdzenia w zebranych dowodach.

T. Z. wyjaśnił że samochód był naprawiany po spaleniu w czerwcu 2010r. Dodał również, że pojazd po naprawie został przedstawiony do wznowienia ubezpieczenia. Wyjaśnieniom tym przeczą jednak pozostałe dowody oraz zasady logiki i doświadczenia życiowego. W aktach szkodowych zawarta jest dokumentacja fotograficzna sporządzona po odnalezieniu samochodu w maju 2011r. Z korespondencji e-mailowej pracowników ubezpieczyciela wynika, że samochód został odnaleziony w miejscowości Ł.. Jego stan wskazuje na to, że nie był on naprawiany po spaleniu i wyglądał tak, jak w czasie dokonywania oględzin przy likwidacji tamtej szkody. Ponadto w tych samych aktach szkodowych znajduje się dokumentacja fotograficzna i korespondencja, dotycząca ponownego ubezpieczenia samochodu w listopadzie 2010r. Nawet pobieżne oględziny wykonanych w październiku 2010r. zdjęć i porównanie ich ze zdjęciami odnalezionego samochodu wskazują na różnice w budowie tych pojazdów. Wyraźnie dostrzegalna jest różnica w budowie tylnej części skrzyni ładunkowej wywrotki, chlapaczy tylnych kół, sprzęgu przyczepy, osłon zbiornika paliwa, znajdujących się pod skrzynią ładunkową tuż za kabiną, czy też nadkoli tylnych kół. Ponadto na zdjęciu licznika przebiegu samochodu widoczne jest wskazanie 776 967 km, podczas gdy do ubezpieczenia podano przebieg około 670 000 km a w chwili zgłoszenia szkody pożarowej przebieg samochodu wynosił 590 000 zł i według wyjaśnień oskarżonego samochód nie był później użytkowany. W czasie sporządzania dokumentacji fotograficznej do kolejnego ubezpieczenia na żadnym zdjęciu nie utrwalono elementu pojazdu zawierającego nr nadwozia samochodu, czy też tabliczki znamionowej. Jest to powszechnie stosowana praktyka, umożliwiająca identyfikację pojazdu, w szczególności w przypadku wznowienia ubezpieczenia po likwidacji wcześniejszej szkody. Należy wskazać, że na to niedopatrzenie zwrócono uwagę w korespondencji pracowników ubezpieczyciela. Nie może również ująć uwadze stwierdzenie ubezpieczyciela zawarte w kalkulacji naprawy po spaleniu samochodu, iż przywrócenie samochodu do stanu sprzed wypadku jest ekonomicznie nieopłacalne. Skoro wartość pojazdu po spaleniu oceniono na kwotę 42 200 zł, to suma nakładów poczynionych na naprawę pojazdu, którego wartość do ponownego ubezpieczenia określono na kwotę 125 tys. zł. musiała wynieść ponad 50 tys. zł. W tym samym czasie oskarżony zalegał z płatnościami za wcześniejsze naprawy tego pojazdu. W świetle tych okoliczności zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego o naprawie samochodu po jego spaleniu nie mogą zasługiwać na wiarę.

W ocenie Sądu zasadniczo na wiarę zasługują zeznania świadka R. D.. Są bowiem zgodne z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami oraz znajdują oparcie w zasadach logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu zeznań świadka D. nie pozbawiają waloru wiarygodności pewne nieścisłości z jego pierwszymi zeznaniami. Ich charakter oraz stopień sprawia, że nie wpływają zasadniczo na całokształt relacji świadka i nie mają istotnego znaczenia dla kompleksowej oceny tych zeznań a jednocześnie z uwagi na znaczny upływ czasu można je uznać za naturalne i uzasadnione.

Za zgodą stron Sąd ujawnił zeznania świadków M. S. i U. M.. Dowody te korelują w szczególności z dokumentacją, związaną z postępowaniem w sprawie likwidacji szkody i okoliczności wskazywane przez tych świadków znajdują swoje potwierdzenie w zebranych tam dowodach. Z tych też powodów Sąd uznał zeznaniach obu świadków za wiarygodne.

Dodatkowo, ustalając stan faktyczny Sąd posłużył się dokumentami sporządzonymi w toku procesu likwidacji szkody oraz aktami postępowania o sygn. II K 363/11. Dowody te były pomocne w weryfikacji wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków a także układały pewną chronologię zdarzeń. Ich urzędowy i empiryczny charakter sprawia, że Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Sąd miał bezpośredni kontakt z osobowymi źródłami dowodowymi, w szczególności wyjaśnieniami oskarżonego i mógł nabrać osobistego przekonania, co do wiarygodności prezentowanych relacji i ugruntować w ten sposób własne przekonania odnośnie wartości tego dowodu.

Zebrane dowody pozwoliły rozstrzygnąć o sprawstwie i winie oskarżonego, które w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, iż zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. czyli usiłowania dokonania przestępstwa oszustwa. Art. 13 §1 k.k. stanowi, że odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Przepis art. 286§1 k.k. penalizuje natomiast zachowanie polegające na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, przy czym sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Z wyjaśnień oskarżonego oraz pozostałych zebranych w sprawie dowodów wynika jednoznacznie, że zamiarem oskarżonego było uzyskanie odszkodowania za kradzież pojazdu, do której faktycznie nie doszło, czego zresztą oskarżony miał pełną świadomość. Poprzez dokonanie zawiadomienia o rzekomej kradzieży na Policji a następnie zgłoszenie tego faktu jako szkody, inicjującej wszczęcie postępowania odszkodowawczego, oskarżony wprowadził w błąd ubezpieczyciela - (...) S.A. Na podstawie tego błędnego przekonania ubezpieczyciel miał podjąć decyzję o wypłacie odszkodowania z tytułu szkody, objętej umową ubezpieczenia AC a więc niekorzystnie rozporządzić swoim mieniem. Tym okolicznościom oskarżony nie zaprzeczył w swoich wyjaśnieniach, wskazując wprost, że nie przeczy treści aktu oskarżenia. Z tych wyjaśnień wynika jednocześnie, że oskarżony wskazuje na odstąpienie od usiłowania jako powód nieprzyznawania się do zarzucanego mu czynu. Podkreśla przy tym, że odszkodowanie nie zostało mu przyznane z powodów proceduralnych, a nie z uwagi na złożenie fałszywego zawiadomienia o kradzieży. Takie stanowisko zaprezentował w również obrońca oskarżonego, wnosząc o umorzenie postępowania. W ocenie Sądu w świetle okoliczności sprawy i zebranych dowodów z takim poglądem nie można się zgodzić. Dla swojego rozstrzygnięcia Sąd przyjął, iż działanie oskarżonego przybrało pełną postać formy stadialnej przestępstwa z art. 286§1 k.k. bezpośrednio poprzedzającą jego dokonanie a jednocześnie nie doszło do dobrowolnego odstąpienia przez oskarżonego od dokonania tego czynu zabronionego.

Forma stadialna usiłowania realizuje się poprzez trzy przesłanki wskazane w przepisie art. 13§1 k.k. Należą do nich zamiar popełnienia czynu, zachowanie zmierzające bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego i brak dokonania tego czynu. Z zebranych dowodów wspartych zasadami doświadczenia życiowego i racjonalnego rozumowania wynika w sposób jednoznaczny, że oskarżony działał z zamiarem dokonania przestępstwa z art. 286§1 k.k. Zdawał sobie bowiem w pełni sprawę, że zgłoszenie w celu uzyskania odszkodowania szkody, która nie zaistniała jest już oszustwem nawet w powszechnym rozumieniu tego pojęcia. Miał zatem pełną świadomość bezprawności takiego czynu. (...) przestępstwa z art. 286§1 k.k. sprawia ponadto, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim albowiem dokonanie tego czynu możliwe jest jedynie właśnie w takiej postaci zamiaru.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika również, że zachowanie oskarżonego bezpośrednio zmierzało do dokonania czynu zabronionego z art. 286§1 k.k. Ponadto zebrane i ułożone w pewną chronologiczną całość dowody wskazują na zaistnienie pewnych czynności podjętych przez oskarżonego, które nie zmierzały jeszcze bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego ale miały stworzyć jedynie warunki do podjęcia takiego działania, cechującego usiłowanie z art. 13§1 k.k. Wszystkie te czynności można uznać jako przygotowanie do dokonania czynu zabronionego. W ocenie Sądu takim działaniem przygotowawczym było zawarcie umowy ubezpieczenia samochodu marki (...) w listopadzie 2010r. Oskarżony przy zawieraniu tej umowy przedstawił do oględzin inny samochód tej samej marki i typu. Jednocześnie jak wynika z zebranych dowodów samochód oskarżonego po spaleniu w czerwcu 2010r. nie został naprawiony i nadto nie było znane miejsce jego przechowywania. Oskarżony dzięki „nierzetelności” brokera ubezpieczeniowego ubezpieczył

zatem uszkodzony pojazd, którego faktyczna wartość nie odpowiadała sumie ubezpieczenia. Jedynym logicznym wyjaśnieniem takiego działania jest właśnie zamiar zgłoszenia w przyszłości kradzieży takiego pojazdu. Takim przygotowawczym działaniem było również zgłoszenie kradzieży pojazdu w Komisariacie Policji w D.. Realizowało ono wprawdzie znamiona przestępstwa z art. 238 k.k., za które oskarżony został zresztą skazany, ale nie zmierzało ono bezpośrednio do dokonania czynu z art. 286§1 k.k. Gdyby bowiem na tym etapie zakończyło się działanie T. Z. nie można by mu przypisać usiłowania dokonania przestępstwa z art. 286§1 k.k. albowiem zamiar jego dokonania nie byłby w żaden sposób uzewnętrzniony. Te przygotowawcze czynności stworzyły swoisty grunt do podjęcia działania, które zmierzało już bezpośrednio do dokonania czynu z art. 286§1 k.k.

Bezpośredniość zmierzania do dokonania czynu zabronionego jako pojęcie relatywne winna być oceniana w zestawieniu z konkretnym stanem faktycznym i w związku z realizacją znamion określonego typu przestępstwa. Takie ujęcie bezpośredniości przeniesione na grunt działania oskarżonego prowadzi do wniosku, że dokonując zgłoszenia rzekomej kradzieży poprzez infolinię ubezpieczyciela zainicjowała już działania zamierzające do przyznania i wypłaty odszkodowania, a więc zadysponowania mieniem przez pokrzywdzonego. Nie było to już zatem przygotowanie ale bezpośrednie zmierzanie do dokonania czynu z art. 286§1 k.k. Zgłoszenie zdarzenia, objętego umową ubezpieczenia AC oraz złożenie wniosku o wypłatę odszkodowania realizowało już jedno ze znamion czynu z art. 286§1 k.k. a mianowicie wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd. Pozostałe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. są również dostrzegalne w zachowaniu oskarżonego. Celem jego działania, jak wynika z poczynionych ustaleń było osiągnięcie korzyści majątkowej, czyli powiększenie majątku oskarżonego o kwotę odszkodowania w wysokości 125 tys. zł. pomniejszoną ewentualnie o koszty tzw. udziału własnego. Co więcej korzyść ta miała być relatywnie wyższa z uwagi na ubezpieczenie uszkodzonego samochodu o wartości dużo niższej niż suma ubezpieczenia. Wypłata odszkodowania w tej sytuacji oparta byłaby na błędnym przekonaniu o zaistnieniu zdarzenia skutkującego odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia, a zatem byłaby niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu art. 286§1 k.k. W ten sposób oskarżony rozpoczął więc realizację znamion czynu zabronionego, co potwierdza bezpośredniość jego działania w rozumieniu przesłanki usiłowania z art. 13§1 k.k.

Ostatnią przesłanką usiłowania jest brak dokonania zamierzonego przez sprawcę czynu. W przypadku przestępstw materialnych, a do takich należy czyn z art. 286§1 k.k. ich dokonanie następuje poprzez wystąpienie określonego w przepisie skutku takiego przestępstwa. Brak tego skutku pozwala zatem na łatwe rozróżnienia między dokonaniem takiego czynu a jego usiłowaniem. W przypadku art. 286§1 k.k. skutkiem bezprawnego działania sprawcy opisanego w tym przepisie jest niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego. W odniesieniu do zachowania oskarżonego skutkiem takim miało być wypłacenie odszkodowania za rzekomo skradziony pojazd, do czego jednak nie doszło. Powody, dla których oskarżony nie uzyskał odszkodowania nie mogą jednak przesądzać o zwolnieniu go z odpowiedzialności, co próbował wykazać w swoich wyjaśnieniach.

W świetle poczynionych wyżej uwag należy przyjąć, że T. Z. swoim zachowaniem wypełnił wszystkie przesłanki usiłowania z art. 13§1 k.k. Przyczyny, dla których nie doszło do rozporządzenia mieniem przez ubezpieczyciela (...) S.A. nie wpływają zdaniem Sądu na prawnokarną ocenę zachowania oskarżonego. Z okoliczności sprawy wynika bowiem, że oskarżony wykonał wszystkie czynności zmierzające do realizacji znamion czynu zabronionego a więc jego zachowanie osiągnęło fazę usiłowania ukończonego. Odmowa wypłaty odszkodowania z powodów formalnych (niedochowanie terminu zgłoszenia szkody) może być postrzegana co najwyżej jako okoliczność wskazująca na nieudolność usiłowania, o której mowa w art. 13§2 k.k. Dodatkowo taki powód odmowy wypłaty odszkodowania wskazuje na dalsze pozostawanie przez pokrzywdzonego ubezpieczyciela w błędzie, co do okoliczności zaistnienia zdarzenia objętego umową ubezpieczenia. Należy podkreślić, że powszechną praktyką towarzystw ubezpieczeniowych jest sprawdzanie w pierwszej kolejności dochowania wymogów formalnych zgłoszenia, wynikających z ogólnych warunków ubezpieczenia i przepisów kodeksu cywilnego (art. 818 k.c.). Dopiero prawidłowe i terminowe dokonanie zgłoszenia szkody powoduje merytoryczną ocenę zasadności wniosku, w tym weryfikację wszystkich okoliczności wskazywanych przez ubezpieczonego. Należy podkreślić, że oskarżony działał z przekonaniem o spełnieniu wymogów formalnych dokonania zgłoszenia szkody i wskazywał na to również we wniesionym odwołaniu od decyzji odmawiającej przyznania odszkodowania.

Zachowanie oskarżonego wskazuje równocześnie, że nie odstąpił on dobrowolnie od dokonania przestępstwa, co skutkowałoby bezkarnością usiłowania i umorzeniem postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 4 k.p.k. Sąd przyjął, że oskarżony zrealizował wszystkie czynności prowadzące do realizacji przestępstwa z art. 286§1 k.k. a zatem było to tzw. usiłowanie ukończone. Dobrowolne odstąpienie od usiłowania poprzez zaniechanie może jednak zaistnieć jedynie w fazie tzw. usiłowania nieukończonego, kiedy sprawca dobrowolnie zaprzestaje podejmowania dalszych czynności koniecznych do realizacji znamion czynu zabronionego. W przypadku usiłowania ukończonego sprawca dobrowolnie odstępując od dokonania przestępstwa musi podjąć działanie zapobiegające skutkowi czynu zabronionego. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2006r. WA 33/06, OSNwSK 2006/1/2419; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 maja 2009r. II Aka 58/09, OSAB 2009/2-3/47-53; wyrok Sadu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 stycznia 2005r. II Aka 273/04, KZS 2005/2/32). W ocenie Sądu oskarżonych takiej swoistej przeciwalkcji nie podjął. Dodatkowo nawet utwierdzał ubezpieczyciela w błędzie, co do podstaw podjęcia decyzji rozporządzającej mieniem. Po otrzymaniu decyzji odmownej z dnia 18 stycznia 2011r. złożył bowiem od niej odwołanie, w którym wniósł o wypłatę „należnego” mu odszkodowania i wskazywał na poszukiwania skradzionego samochodu a nawet powoływał się na pogorszenie się stanu jego zdrowia z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania, co według oskarżonego również kwalifikuje się do roszczeń odszkodowawczych. Treść kolejnej decyzji ubezpieczyciela z dnia 1 marca 2011r. wskazuje, że decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania nie była ostateczna i prowadzone były dalsze czynności wyjaśniające, na skutek których mogło dojść do zmiany decyzji. Dodatkowo poinformowano oskarżonego o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Po otrzymaniu tej decyzji oskarżony nie podjął żadnych działań, które miałyby zapobiec ewentualnej wypłacie odszkodowania, a które w przypadku ukończonego usiłowania mogłyby jedynie ekskulpować usiłowanie dokonania przestępstwa z art. 286§1 k.k. Z całą pewnością za dobrowolne odstąpienie nie można uznać braku dochodzenia roszczeń z umowy ubezpieczenia AC poprzez wniesienie pozwu do Sądu. Zgodnie z art. 819 § 1 k.c. roszczenie takie nie uległo bowiem jeszcze przedawnieniu. Należy jednocześnie wskazać, że w toku czynności wyjaśniających, na które ubezpieczyciel wskazywał w piśmie z dnia 1 marca 2011r. powzięto wątpliwości w zakresie powstania szkody, za którą oskarżony domagała się wypłaty odszkodowania i w dniu 18 kwietnia 2011r. (...) S.A. złożyło zawiadomienie o przestępstwie. W świetle tych okoliczności Sąd przyjął, że nie zaistniała sytuacja bezkarności usiłowania oskarżonego, o której mowa w art. 15§1 k.k.

W oparciu o poczynione wyżej ustalenia i rozważania Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem zmierzał bezpośrednio do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci przyznanego odszkodowania w kwocie 125 000 zł poprzez wprowadzenie ubezpieczyciela w błąd, co do zaistnienia zdarzenia, skutkującego wypłatą odszkodowania. W taki sposób zrealizował wszystkie znamiona przestępstwa z 13 §1 k.k. w zw. z art. 286§11k.k., polegającego właśnie na usiłowaniu doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem cudzym lub własnym za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskaniu błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, przy czym celem takiego działania było osiągnięcie przez oskarżonego korzyści majątkowej. Celem działania oskarżonego była niewątpliwie korzyść majątkowa, która polegała na przysporzeniu kwoty 125 000 zł, która stanowiła sumę ubezpieczenia pojazdu, przewidzianą w zawartej w listopadzie 2010r. umowie ubezpieczenia AC.

Wymierzając oskarżonemu karę za popełnione przestępstwo, Sąd jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę okoliczności zdarzenia, a w szczególności fakt, iż oskarżony podjął szereg działań przygotowawczych, mających na celu realizację przestępstwa, a które świadczą o premedytacji w jego działaniu. T. Z. uknuł cały misterny plan dokonania przestępstwa, którego kolejne etapy z konsekwencją realizował. Już samo zawarcie umowy ubezpieczenia stanowiło swoiste oszustwo, polegające na zawyżeniu sumy ubezpieczenia, która nie odpowiadała rzeczywistej wartości uszkodzonego wcześniej pojazdu. Jednocześnie Sąd jako okoliczność łagodzącą wziął pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonego. Należy wskazać, że wcześniejsze oskarżenie zakończone wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie jest skutkiem tego samego działania, które w punktu widzenia czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. stanowiło jedną z czynności przygotowawczych.

Uwzględniając wyżej wymienione okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności. W ocenie Sądu stanowi ona właściwą reakcję na zachowanie oskarżonego i uwzględnia przy tym stopień społecznej

szkodliwości jego czynu, w tym szczególnie rozmiar grożącej szkody, działania z premedytacją i bezpośredni zamiar popełnienia przestępstwa.

Tak wymierzona kara nie stanowi jednak w pełni realnej dolegliwości dla oskarżonego, dlatego też Sąd uznał za celowe orzeczenie wobec niego grzywny, zwłaszcza, że oskarżony działał w celu osiągnięcia znacznej korzyści majątkowej. Przy ustaleniu ilości wymierzonych stawek Sąd kierował się stopniem zawinienia oskarżonego i charakterem zagrożonych jego działaniem dóbr, natomiast przy ustalaniu wysokości stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę obecną sytuację majątkową oskarżonego. Tak wymierzona grzywna jest w ocenie Sądu wystarczającą dolegliwością dla oskarżonego.

Wymierzona w oparciu o wskazane wyżej okoliczności kara jest w ocenie Sądu właściwą reakcją karną na bezprawne zachowanie oskarżonego. Jednocześnie w oparciu o dyspozycje art. 69 § 1 i 2 k.k. Sąd uznał, iż zachodzą wszelkie przesłanki ku temu aby w przypadku oskarżonego zastosować instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary. Zdaniem Sądu wymierzona kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest wystarczająca dla zrealizowania celów kary i przede wszystkim zapobiegnie ponownemu popełnieniu przestępstwa przez oskarżonego. Orzeczona kara jest w ocenie Sądu karą sprawiedliwą i adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego oraz nie nosi jednocześnie znamion kary niewspółmiernie surowej. Uwzględniając dotychczasowy sposób życia oskarżonego i charakter jego czynu Sąd uznał, iż orzeczona kara będzie wystarczającą dolegliwością dla oskarżonego a jednocześnie spełni rolę właściwej reakcji karnej na naruszenie przez niego norm prawnych.

Zgodnie z art. 230§2 k.p.k. należy zwrócić osobie uprawnionej zatrzymane rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego. W toku postępowania przygotowawczego zatrzymano i uznano za dowód rzeczowy akta szkodowe, należące do pokrzywdzonego (...) S.A. Na obecnym etapie postępowania dowód ten stał się już zbędny dla postępowania i należało go zwrócić uprawnionemu.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparto na treści art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt. 3 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Zarządzenie:

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego
2. K.. 14 dni